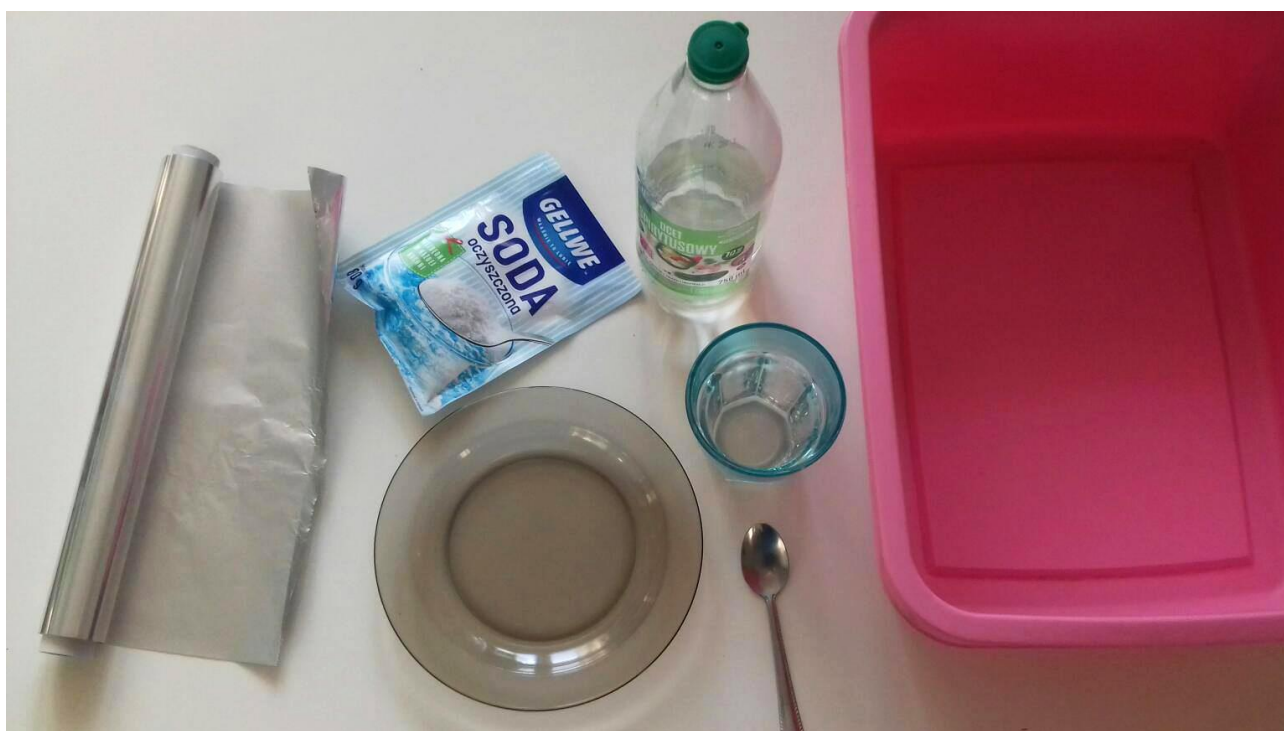


Drodzy miłośnicy Centrum Historii Zajezdnia!

Ci z Was, którzy mieli już okazję być na naszej wystawie „Wrocław 1945-2016”, pamiętają być może postaci związane z wrocławską nauką: prof. Bogusławę Jeżowską-Trzebiatowską, prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego czy prof. Edwarda Suchardę. Ta trójka zajmowała się między innymi... chemią! Czy jest tu ktoś, kto chciałby iść w ich ślady? Czy jest tu ktoś, kto chciałby poobserwować (kontrolowaną) erupcję wulkanu? Jeśli tak – koniecznie wypróbujcie eksperyment, który dla Was przygotowaliśmy!

Najważniejsze czego potrzebujemy to **soda oczyszczona** i **ocet** – zapewne znajdziecie te odczynniki chemiczne we własnej kuchni. Zastanówcie się także z czego chcecie skonstruować komin swojego wulkanu – my przygotowaliśmy magiczny, księżycowy wulkan i użyliśmy do tego **szklanki, talerza i folii aluminiowej**. Jeśli chcecie osiągnąć bardziej naturalny efekt, możecie ulepić wulkan z masy solnej, a kiedy wyschnie – pomalować go farbami. Przyda się nam także duża miska czy kuwетка: łatwiej będzie posprzątać po naszym doświadczeniu.



Gotowy wulkan wstawiamy do dużej miski. Wsypujemy do niego 4 łyżeczki sody oczyszczonej. Jeśli macie barwnik – zwłaszcza czerwony – warto rozmieszać go z octem w osobnym naczyniu. Następnie – zdecydowanym ruchem dolewamy do sody około 10 łyżeczek octu i obserwujemy erupcję naszego własnego wulkanu!



A może udokumentujecie swój eksperyment zdjęciami i pochwalicie się tutaj efektami?  
Jesteśmy bardzo ciekawi jak Wam wyszło!